

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 3-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdyna-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 ko.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz potitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden w.
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Kantor własny *Ku-
rjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
**W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 3281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między
innymi przyjmują: Agencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasensteini Vogler A. G., tudzież wszystkie
pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.**

Nadesłane.

!!! KONKURENCJA !!!

Fabryka Kopert Z. Schoenfeld
ul. Dzika № 1. Telefonu № 855.

**Prawdziwa okazja dla Pań Gospo-
dyń** do nabycia naczyń stołowych ze szkła i porce-
lany z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk, po-
cenach bardzo niższych w składzie **St. Miodu-
wskiego** przy ulicy Szpitalnej № 10, gdzie do-
tąd prowadzona będzie **wyprzedaż towa-
row wysortowanych.**

Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim),
o godz. 7-ej zrana, odprawione zostaną egzekwie wraz
z kazaniem za dusze zmarłych członków bractwa św.
Tekli.

W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek)
jutro odprawione będzie całodziennie nabożeństwo odpusto-
we ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½
zrana.

W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o go-
dzinie 9-ej zrana, odprawione będzie solenne nabożeństwo
ku uczczeniu Przenajświętszego Sakramentu.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w ko-
ściele Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawione będzie ku Jej czci solenna
wotywa.

Petersburg 13-go listopada. (Tel. Aj. półn.)—
Ulice stolicy na dzień pogrzebienia zwłok Cesarza
Aleksandra III-go przyoblekły się w głęboką żalobę.
Szczególniej bogatem jest żalobne przybranie New-
skiego Prospektu i całej drogi, jaką przebywa żalob-
ny orszak. Domy przybrane w czarną i białą kre-
pę. Wszystkie słupy latarni na Newskim Prospekcie
spowite w żalobne wstęgi. Pobudowano żalobne pi-
ramidy i kolumny z urnami. Gmach Gabinetu Jego
Cesarskiej Mości w całości udrapowany czarną bar-
wą. Flagi na domach poselstw zagranicznych do po-
lach opuszczone. Dziś od wczesnego ranka na uli-
cach Petersburga niezwykły ruch, wszyscy śpieszyli
zająć miejsca w oknach domów lub na chodnikach.
Przez żalobną tkaninę przeświecały światła latarni
ulicznych, ulice wysypane piaskiem i jedliną. O godz.
10-ej procesja wyruszyła z Mikołajewskiego dworca
kolejowego i rozciągnęła się na przestrzeni czterech
wiorst. W procesji uczestniczyły bronie gwardji,
przedstawiciele wszystkich instytucyj, wysoko posta-
wione osoby i ministrowie. O godz. 2-ej w soborze
Petropawłowskiem było odprawione nabożeństwo ża-
łobne, po którym Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy
Pan przybył do pałacu Aniczkowa, dokoła którego
zgrupował się ogromny tłum.

Petersburg 13-go listopada. (Tel. Aj. półn.)—
Dnia 12-go listopada podczas Najwyższego wyjścia
z wewnątrznych pokojów Wielkiego Pałacu Krem-
lińskiego do Soboru Archangielskiego, w sali Św. Je-
rzego, Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, zwrac-
ając się do moskiewskiej szlachty, kupców oraz do
przedstawicieli moskiewskich instytucyj rządowych
i społecznych, rzekł: „Ciężko i boleśnie być teraz
w Moskwie, którą tak szczerze kochał Mój Niezapom-
niany Ojciec, lecz Najjaśniejsza Pani i Ja znajdu-
jemy pociechę dla serca w modlitwach i tych łzach,
jakie cała Rosja przelewa w te dni próby. Niechaj
dopomoże Mi Bóg w służeniu Naszej gorąco ukocha-
nej ojczyźnie, tak jak służył jej Spoczywający w Bo-
gu Ojciec Mój, i w prowadzeniu jej po wskazanej
przez Niego jasnej i promiennej drodze.”

— D. 5-go b. m. na depezę p. ministra sprawie-
dliwości Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan od-
powiedział depezą treści następującej:
„Proszę zakomunikować urzędnikom dekasteryj
sądowych, że dzieląc ze Mną ogólny smutek i wyra-
żając mi gotowość nieszczędzenia sił w służbie dla
Drogiej Ojczyzny, utwierdzają mnie w mocnem prze-
konaniu, że prawda będzie i nadal ich kierującą za-
sada. Dziękuję im za wyrażone mi uczucia.”

„MIKOŁAJ.”

Depesza p. ministra sprawiedliwości do Jego Cesar-
skiej Mości brzmiała, jak następuje:

„Czuje się w obowiązku najpoddanniej przedsta-
wić, że urzędnicy dekasteryj sądowych, przejęci głę-
bokim smutkiem z powodu przedwczesnego Zgonu
Niezapomnianego Rodzica Waszej Cesarskiej Mości,
ze wszystkich stron Rosji telegramami na moje imię
składają u stóp Waszej Cesarskiej Mości uczucia nie-
wygasającej do grobu bogohojnej pamięci o spoży-
wającym w Bogu ubóstwianym Monarsze i bezwa-
runkowego wiernego oddania się Waszej Cesarskiej
Mości wraz z mocnem postanowieniem wszystkich
nieszczędzenia sił i życia w gorliwej służbie dla Ce-
sarza i Ojczyzny, w duchu i drogami, wskazanymi
przez mądrość Zgasłego Cesarza i Twoją, Najja-
śniejszą Panie, Wolę.”

(Fraw. wiestn.)

— *Journ. de St. Pétersb.* zamieszcza następujący
wykaz Wysokich Osób i deputacyj, które wezmą
udział w pogrzebie Cesarza Aleksandra III-go. Wy-
kaz ten jest następujący: Królowie: Duński, Greci
i Serbski; Wielki Książę Hesk, Wielka Księżna Ana-
stazja Michałówna; Wielka Księżna Meklenburg-
Schwerin, Wielki Książę Sachsen Koburg Gota i Wiel-
ka Księżna Marja Aleksandrówna; Książę Czarno-
górski. Przedstawicielami innych dworów będą: Nie-
miec—Książę Henryk Pruski z Małżonką; Austro-
Węgier—Arcyksiążę Karol-Ludwik; Baden—Książ-
ę Wilhelm Badeński z Małżonką; Bawarii—Książę
Ludwik; Danji—Książę Waldemar; Wielkiej Bryta-
niji—Książę i Księżna Walji, Książę York; Grecji—
Książę Jerzy; Włoch—Książę Neapolitański; Luksem-
burgu—Książę Następca Tronu; Rumunji—Książę
Ferdynand Hohenzollern; Saksonji—Książę Fryde-
ryk-August; Oldenburga—Wielki Książę Następca
Tronu; Sjamu—Książę Swasti, brat króla; Szwecji
i Norwegji—Książę Eugenjusz; Wirtembergu—Książę
Albrecht i Wielka Księżna Wiara Konstantynówna,
Księżna Wirtemberska. Skład misji nadzwyczajnej
francuskiej jest znany. Belgję reprezentować będzie
baron Pitters, generał Wikerslot, figiel-adjutant ba-
ron Wink i trzech oficerów; Brazylję—agent dypl-
matyczny w Petersburgu p. Ferreiro-da-Costa; Hisz-
panję pp.: Castro, Alvarez Toledo i Benitez; Japo-
nię—p. Nissi; Holandję—pp.: Dumontceau i Bosch;
Portugalję—p. Ornellas; Turcję—poseł Huzni-basza.
Książę Kumberlandzki ma jako swego posła hr.
Grote.

Dzień 20-ty października 1894-go r. będzie zapisa-
ny w historii, jako dzień ważny i pamiętny, jako
dzień żaloby i nadziei, jako słup graniczny dwóch
panowań. Po 13-tu latach szczęśliwego i żadną bu-

rza, ani zewnętrzną, ani wewnętrzną, niezakłóconego
panowania, spoczął w grobie Cesarz Aleksander
III-ci i na praocjowski Tron Cesarstwa Rosyjskiego
połączonych z niem Królestwa Polskiego i Finlandji
wstąpił w 26-ym roku życia, w samym rozkwicie mło-
dości, Jego Cesarska Mość Mikołaj II-gi.

Może żaden z monarchów russkich nie obejmował
steru państwa pod tak szczęśliwymi wróżbami, jak
Cesarz Mikołaj II-gi. Nie sięgając daleko w prze-
szłość, przypomnijmy sobie tylko ciężkie dziedzictwo,
jakie otrzymał w r. 1855-ym, po śmierci Cesarza Mi-
kołaja I-go, Aleksander II-gi. Urok potęgi rosyj-
skiej został w Europie skutkiem wojny krymskiej za-
chwiany, kasy państwowe wyczerpane, rozstrój we-
wnętrzny i upadek ekonomiczny przechodziły w stan
groźny. Trzeba było głębokiej wiary w żywotność
Rosji i bardzo silnej woli, ażeby rozpocząć i prze-
prowadzić dzieło odrodzenia. Aleksander II-gi posiadał
te przymioty w wysokim stopniu. Potrafił on we-
wnątrz państwa, za pomocą wielkich i zasadni-
czych reform, wlać nowego ducha i obudzić energję
drzemiących sił społecznych, a na zewnątrz pokój,
bez uszczerbku dla godności Rosji, zapewnić. Ku
końcowi jednak panowania tego monarchy, po woj-
nie wschodniej, sytuacja się pogorszyła. Węzły stu-
letniego przymierza z Prusami zaczęły się rozluźniać
i *thurmhohe Freundschaft* przestała być kamieniem
węgielnym równowagi europejskiej; o zbliżeniu
z Francją nie było jeszcze mowy, a gorączka uzbro-
jeń trawiła wszystkie państwa i narody, groząc każ-
dej chwili wielką, wszechuropejską katastrofą. W po-
lityce wewnętrznej nastąpiło zniechęcenie i rozczaro-
wanie. Pod wpływem spisków i zamachów królo-
bójczych, nastąpiła wielka pauza w robocie reformator-
skiej i cała akeja państwowa skoncentrowana i skie-
rowana została do wytopienia partji przewrotu. Tra-
giczna śmierć Aleksandra II-go, w d. 1-ym marca
1881-go r., dopełniła miary przerażenia i niepokoju.

Jakżeż inaczej przedstawiają się stosunki w Rosji
obecnie, przy wstąpieniu na Tron Cesarza Mikołaja II!
Zagraniczna polityka russka, dzięki wielkiej powścią-
gliwości i rozumnej przezorności zmarłego Monarchy,
święci prawdziwe tryumfy. Poczucie potrzeby pokoju
stało się dziś tak silnem, tak głęboko tkwi w aspiracjach
narodów i w sumieniu rządów, że najjaśniejsze pro-
mienie aureoli, któremi Europa otaczała głowę kona-
jącego Monarchy, utkane zostały właśnie z uwielbień
dla Jego polityki pokojowej, dla Jego zasług na tem
polu. Pamięci „wielkiego arbitra Europy” złożyły
hold nie tylko republikańska Francja, nie tylko Niem-
cy Wilhelma i Bismarka; echa powszechnego żalu
rozlegają się wszędzie, od Londynu do Budapesztu
i od Rzymu do Chrystjanji. Można bez przesady po-
wiedzieć, że tak imponującej i tak jednoznacznej ma-
nifestacji żalobnej nie było jeszcze w Europie przy-
kładu. W samej Rosji zastał Cesarz Mikołaj II:
porządek mocną ręką utrzymany i zapewniony, osta-
tnie ślady wichrzeń socjalistycznych usunięte, finan-
se państwa poprawione.

Wysławiając ostatnie panowanie, gazeta *Nowoj
wremia* tak się w tych dniach wyraziła: Grunt zosta-

oczyszczony, zaorany i do nowej siejby przygotowany. Przed tą nową siejba, przed nowym okresem historii staje społeczeństwo polskie z całą powagą i w skupieniu głębokiem. Z ufnością i nadzieją zwraca ono oczy na młodego Monarchę, któremu Opatrzność powierzyła rządy i opiekę nad stumiljonowym państwem, i który w pierwszym swoim akcie Monarszym obiecuje troszczyć się o szczęście wszystkich swoich poddanych.

Spółeczeństwo polskie, ciężko przez los doświadczone, niczego dziś bardziej nie pragnie, jak spokoju. Po niefortunnych próbach politycznego hazardu, szczęście swoje widzi ono tylko w spokojnej, znoonej i wytrwałej pracy nad swoim rozwojem narodowym i umysłowym, nad podniesieniem poziomu moralnego i dobrobytu, pełniąc przytem uczciwie i sumiennie obowiązki swoje względem monarchy i państwa.

Niejednokrotnie zarzucano nam, że mamy złą pamięć, że nie umiemy być wdzięczni. Nie sądzimy, żeby ten zarzut był słusznym. Społeczeństwo nasze, zaznawszy tylu zmiennych kolei losu i kolejami temi zmęczone, jest dziś może więcej od innych czulem i wrażliwym. Umie ono odczuć głęboko nie tylko zmiany prawodawcze i administracyjne, ale i objawy osobistych względów monarszych. Kto pamięta wzruszenie ludu warszawskiego, kiedy w r. 1884 Cesarz Aleksander III, przejeżdżając przez Nowy-Swiat, wstąpił do kościoła Trzech Krzyży, kto pamięta wrażenie, sprawione przez miłościwe zachowanie się zmarłego Monarchy, kiedy, przyjmując w Łazienkach deputację włościan polskich, kazał im słowa Swoje po polsku powtórzyć, — ten przyzna, że w słowach naszych nie ma cienia przesady.

Jesteśmy też pewni, że w tej chwili w świątyniach naszych wznoszą się gorące modły przed Tron Tego, który, wedle słów psalmisty, ma w ręku swoich serc królewskie, aby na nowe panowanie spłynęło błogosławieństwo i światło Boże, dając młodemu Monarsze siłę do podolania olbrzymiemu zadaniu, na potęgę i sławę państwa, dla dobra i szczęścia wszystkich podwładnych Jego berłu ludów.

(Kraj.)

Donoszą nam z Warszawy: Wskutek otrzymania hołsnej wiadomości o zgonie Jego Cesarskiej Mości Cesarza Aleksandra III-go przedstawiała się w d. 21-ym b. m. p. warszawskiemu generał-gubernatorowi, generał-adjutantowi Gurko, deputacja, na czele której stanął ks. arcybiskup Popiel, i do której należeli między innymi pp.: Lud. Górski, Tad. ks. Lubomirski, Włodz. ks. Czetwertyński, Maciej ks. Radziwiłł, Miecz. ks. Woroniecki, Al. Kłobukowski, Stan. Skarżyński, dr. Ign. Baranowski, Henr. Natanson, Wład. Kiślański, Stan. Wydzga i in. Najliczniej reprezentowane było Towarzystwo kredytowe ziemskie przez kilkunastu radców komitetu i dyrekcji głównej. Przyjęcie odbyło się w byłym zamku królewskim. Kiedy wszedł do sali audjencjonalnej generał Gurko, ks. arcybiskup przedstawił Jego Ekscelencji deputację, a p. Ludwik Górski wyraził w jej imieniu prośbę o złożenie u stóp Tronu najlepszych życzeń i uczuć wierności dla Jego Cesarskiej Mości Cesarza Mikołaja II-go.

(Kraj.)

— Dziś, o godzinie 2-iej, wyprawionym zostaje ze stacji Warszawa kolei wiedeńskiej do Granicy ekstrapociąg na spotkanie Jego Książęcej Mości Księcia Czarnogórskiego.

Oczekiwany jest jednocześnie przejazd Jego Królewskiej Mości Króla serbskiego, któremu towarzyszy metropolita Michał.

W dniu jutrzejszym przejeżdżać również będzie Arcyksiążę Karol Ludwik austriacki.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nie bez silnego wrażenia przyjęła opinia publiczna w Niemczech wiadomość, że nowy kanclerz niemiecki, książę Hohenlohe, bawiący obecnie w Sztrasburgu, oświadczył miał podczas pobytu swojego w Monachjum, że wkrótce odwiedzić zamierza księcia Bismarcka, którego zapas doświadczenia i wiedzy na długo jeszcze może być dla Niemiec rogiem obfitości cennych rad i wskazówek. Nowy kanclerz sądzi, iż

znaczą cześnie nieporozumień i starć wewnętrznych, które paraliżowały sprężystość i jedność rządów hr. Capriviego, przypisać należy naprężonemu stosunkowi jego do swego poprzednika. Gdyby nie ta chroniczna antyteza, nie przysłoby do takiego iscie anarchicznego rozkładu stronictw w Prusiech i w Niemczech, na jakie patrzymy. Stosunek księcia Hohenlohego do księcia Bismarcka nigdy nie był naprężonym, aczkolwiek w dobie parlamentu celnego dzieliły ich pewne różnice zdań. Różnice te zatart czas tak samo, jak dawną antytezę polityczną pomiędzy księciem Hohenlohem, kiedy był jeszcze prezesem liberalnego gabinetu w Bawarii, a dzisiejszym rejentem księciem Luitpoldem, który stał wówczas na czele ultramontańskich „reichsrathów” bawarskich i stawiał tak nieubłaganą opozycję Hohenlohemu, że popierający tego ostatniego całą siłą swej monarszej powagi król Ludwik II-gi zabronił nawet księciu Luitpoldowi przez czas jakiś bywać na dworze. Dzisiaj zmieniły się czasy: przyjęcie, jakiego doznał nowy kanclerz rzeszy niemieckiej podczas swiego przejazdu przez Monachjum, nie mogło być serdeczniejszem. O ileż łatwiej nawiązać serdeczną komunikację pomiędzy pałacem kanclerskim przy Wilhelmstrasse a rezydencją sachsenwaldzką księcia Bismarcka! Blizka przyszłość pokaże jednak, czy to polityczne braterstwo przetrwa krytyczną próbę czasu.

Baron Hammerstein-Loxten objął więc tekę rolnictwa w ministerjum pruskim. Należy mu się przypatrzeć bliżej. W r. 1866-ym był on asesorem w służbie hanowerskiej; po zaborze Hanoweru przez Prusy nie chciał złożyć przysięgi na wierność królowi pruskiemu i cofnął się w życie prywatne. Podczas wyborów do parlamentu północno-niemieckiego wybrano go, jako przedstawiciela idei welfickiej na posła w okręgu Diepholz-Melle. W parlamencie wstąpił do grupy partykularystów, do której należeli posłowie szlęzwicko-holsztynscy i sascy, tudzież ultramontanie, jak: Mallinckrodt i Paweł Reichensperger. Później poświęcił się głównie kwestjom rolniczo-gospodarczym i sprawom prowincjonalnym.

Z chwilą przechylenia się księcia Bismarcka ku polityce protekcji handlowej zbliżył się baron Hammerstein do niego i do konserwatystów pruskich. Z cesarzem dzisiejszym wszedł w bliższy stosunek podczas rokowań o zdjęcie konfiskaty z majątku królów hanowerskich; wówczas działał on jako pełnomocnik księcia Kumberlandji. Jako przewodniczący komitetu budowy kanału Ren - Wezera - Elba położył niemałe zasługi w tej sprawie; będąc prezesem rady rolniczej, wyróżnił się jako energiczny szermierz najdalej idących postulatów agrarnych i jako taki był stanowczym przeciwnikiem traktatów handlowych, a zwłaszcza zniesienia cła zbożowych. Świeżo jeszcze domagał się od hr. Capriviego podwyższenia cła na zboże i bydło amerykańskie wzamian za cło dodatkowe, nałożone w Unji na cukier niemiecki. Jak widzimy przeto, z baronem Hammersteinem wkraeża program agrarny w łono rządu pruskiego i dlatego powołanie jego do gabinetu uważać należy za jedną wskazówkę więcej znaczącego zwrotu w polityce gospodarczej Prus. Nominaacja ta jest wyraźniejszą zapowiedzią przyszłości, aniżeli powołanie księcia Hohenlohego, który od lat dwudziestu z górą w walkach wewnętrznych i gospodarczych nowego państwa nie uczestniczył.

Zajęcie portu Artura przez japończyków posunęło naprzód i kwestję zawarcia pokoju. Książę Kung ponownie upraszał rządy europejskie o interwencję; zdaje się wszakże, iż w Japonji więcej mają zaufania do rządu Unji amerykańskiej, niż do całej Europy razem. Z Tokio zwrócono się do Waszyngtonu z żądaniem sformułowania propozycji pokojowych imieniem Chin, a rząd waszyngtoński pośpieszył to uczynić. Za jego pośrednictwem przeto Japonja dowiedziała się pierwszy raz formalnie o warunkach, jakie ofiarują Chinom. Tymczasem cesarzowi chińskiemu coraz goręcej w Pekinie; przenosi on rezydencję swoją do Sinjanfu w prowincji Kiangsu. Rozpaczliwe to postanowienie jest najwymowniejszym komentarzem pogorszenia się sytuacji wojennej dla Chin.

Br. Z.

W sprawie podręczników szkolnych.

Zamieszczony niedawno w *Kurjerze Warszawskim* artykuł, powierzchownie tylko omawiający złe strony naszych stosunków księgarskich, wymaga pewnych objaśnień i dopełnień, a to gwoli przedstawieniu sprawy we właściwym oświetleniu.

Wartość sprzedawanych corocznie w Warszawie książek szkolnych dosięga poważnej cyfry 350,000 rs., z których około 60,000 rs. przypada na książki używane. Podręczniki nowe sprowadza się przeważnie z Petersburga i Moskwy, a stosunkowo bardzo nieznaczna ilość drukuje się w Warsza-

wie; używanych, rzecz naturalna, dostarcza miejscowa publiczność.

Kto tego nigdy nie dotykał, nie może mieć pojęcia, jak przykrą stroną handlu antykwarskiego jest nabywanie książek od publiczności. Corocznie kilkadziesiąt tysięcy podręczników traci swoją wartość i sprzedaje się antykwaryuszom. Powszechna sprzedaż taka odbywa się na początku i z końcem roku szkolnego, a napływ publiczności w tym pierwszym zwłaszcza okresie jest tak wielki, że księgarz wobec 783-ch używanych w roku bieżącego w szkołach warszawskich podręczników nie jest w stanie przy kupnie ani spamiętać i ocenić dobroci wydania ani sprawdzić całości kartek. Poprzestaje się zwykle na pobieżnych oględzinach książki, a na pytanie, czy są wszystkie kartki? otrzymuje się zawsze jednakową odpowiedź: „że książka prawie nowa, niedawno u pana kupowana”. I w ten to sposób wszystkie stare i defektowne wydania przechodzą z rąk publiczności do księgarzy. Antykwaryusz chrześcijanin samowiednie z tego wydania bezwarunkowo nie kupi; coż więc dziwne, że sprzedający, pragnąc bądź co bądź pozbyć się niepotrzebnych książek, zanosi je do kramiku na placu Krasińskich lub Świętokrzyskiej ulicy i tam sprzedaje. Coż dziwne, że nie posiadający żadnego wykształcenia kramarz, kupujący nieraz bezwiednie złą książkę, stara się jej następnie pozbyć. Złem to jest i niemoralnem bez wątpienia; zasługiwałoby na największe potępienie, gdyby nie to, że jedynym źródłem, z kąd kramarz antykwarscy czerpią książki stare i defektowne, jest ta sama publiczność, którą autor wyżej wspomnianego artykułu przed wyzyskiem ostrzegają.

Owe sto procentowe zyski antykwaryuszów przy bliższym zbadaniu przedstawiają się zupełnie inaczej. Na książkach nowych, sprowadzonych z Petersburga, księgarze warszawscy otrzymują 15%, na wydaniach moskiewskich 10%. Przy nabywaniu używanych antykwarnie większe chrześcijaninie przyjąłszy za zasadę płacić za podręczniki sprawne, w dobrym stanie i nieprzestarzałego wydania 50% normalnej ceny katalogowej, sprzedając je za 75%. Przytem obliczeniu księgarz zyskuje 25%, a drugie 25% stanowią oszczędność kupującego. Czasem rzecznicy więc zysk bywa większy, gdy książka, kupiona jako wątpliwa, w rezultacie okaże się dobrą.

Ożywiony ruch sprzedażny w sezonie szkolnym trwa zwykle około dwóch tygodni; zysk zatem, jak z powyższych danych, łatwych zresztą do sprawdzenia, widać, polega nie na wysokości procentu, lecz zależy raczej od zasobności księgarzy i energii jej właściciela, czego za złe brać już chyba nikomu nie można.

Powyzsze wyjaśnienia nie rozwiązują kwestji, bo dopóki handel istnieje będzie, nie przestaną również istnieć wyzyskujący i wyzyskiwani, ale mają za cel zwrócić uwagę ogółu, że przy dobrej woli przynajmniej w części możnaby złemu zaradzić.

Rzucam tu myśl następującą.

Po sezonie szkolnym każdemu księgarzowi pozostaje znaczna ilość książek starych lub defektownych, które ostatecznie sprzedaje się na makulaturę. Gdyby Towarzystwo dobroczynności zechciało przeznaczyć w którymś z swoich zakładów, o ile można bliżej środka miasta, jeden, choćby niewielki pokój, zaopatrzony go w odpowiednie szafy, każdy księgarz chętnie odsyłałby tam książki niepotrzebne i tą drogą powstałaby specjalna księgarnia dla ubogich dzieci, z kąd mogłyby się bezpłatnie lub za minimalną cenę zaopatrywać w niedostępne dotąd i niezbędne dla nich podręczniki. Bardzo wiele osób znajdzie się takich, które dlatego tylko sprzedają niepotrzebne książki, że poprostu nie wiedzą, co mają z nimi zrobić.

Gdyby księgarnia taka istniała, znana ofiarnością warszawian miałaby nowe ujęcie i książki napływałyby obficie, zamiast zasilać kieszenie niesumiennego księgarskiego proletariatu.

Pozwolenie na taką księgarnię dałoby się zapewne wyjednać; wychowawcy zakładów dobroczynnych łatwo i w krótkim czasie mogłyby się przyczynić do obsługiwania księgarzy, a nawet do oprawiania książek. Gdyby projekt ten się przyjął, ja ze swej strony chętnie ofiaruję pomoc w pierwszym urzędowaniu i uporządkowaniu nadsyłanych książek, a mam za zasadę twierdzić, że nie jeden z księgarzy pomocy by swej również udzielił.

Rzecz to powszechnie znana, iż w pewnej sferze ludzi na wszystko inne łatwiej grosz wydać, niż na książkę; jakże wielu jednakże jest i takich, co chętnie garnęliby się do nauki, gdyby ta nie była tak kosztowną. Jeśli więc urządzamy komitety, rozdajęcym ubogim ciepłą strawę, czemuż nie moglibyśmy pomyśleć i o bezpłatnej strawie duchowej dla tych młodszych, z których przecież mogą wyrosnąć użyteczni członkowie społeczeństwa.

Juljusz Kosiński.

Okradziony komisant wczoraj przysłał o tem zawiadomienie do Warszawy.

= Ujęcie zbiegów. Wspominaliśmy przed tygodniem o ucieczce za pomocą podkopu schwytej szajki rabusiów i złodziejów koni, mianowicie: Tumalisa, Kwiatkowskiego, Gilberta i Głowackiego. Wszyscy czterej, operujący pod Warszawą, przeniesli się później w okolice Pultuska i tam zostali prawie jednocześnie ujęci. Zuchwała ucieczka spowodowała energiczne śledztwo, dzięki któremu trzech lotrów powtórnie schwymano w gub. łomżyńskiej. Jeden tylko, Tumalis, nie został dotychczas odszukany. Z dalszego badania okazało się, iż do ucieczki pomógł lotrom stróż aresztu, Józef Klejmont, którego teraz uwięziono.

= Nagły zgon. Wczorajszego wieczora do łazni Kwiatkowskiego pod № 65-y przy ul. Dobrej przyszedł jakiś mężczyzna w średnim wieku i po chwili, gdy puszczonego parę, upadł bez zmysłów. Na razie mniemano, iż to omdlenie, lecz wezwany lekarz stwierdził nagły zgon. Zwołki denata odwieziono do prosektorjum. W ubraniu nieboszczyka znalaziono dowód legitymacyjny na nazwisko Feliksa Marchlewskiego.

= Fatalne upadnięcie. W dniu wczorajszym kilkoletni chłopczyk, Władysław Ożarówski, pod № 68-y przy ul. Pięknej, wszedłszy do ustępu, wpadł w dół, poprzedniej nocy oczyszczony. Biedny małeć długo tam przesiedział, zanim rozpaczliwe jego krzyki ktoś usłyszał. Chłopczyk zranił się dotkliwie w głowę. = Na stanowisku. Nocy wczorajszej, w pobliżu stacji Baby kolej wiedeńskiej, prowadzący pociąg towarowy, biegnący w stronę Sosnowca, maszynista, Wilhelm Wajnberg, w parowozie nagle zmarł. Po doprowadzeniu przez pomocnika pociągu do Piotrkowa, zwłoki zmarłego maszynisty zabezpieczono, do czasu spełnienia formalności lekarsko-sądowych.

NOTATNIK TERMINOWY.

- D. 15-go listopada komisja poborowa wojskowa w Łodzi rozpocznie czynności powołania popisowych z m. Łodzi. - D. 15-go listopada, o godz. 11-iej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla aresztantów warszawskiego aresztu policyjnego produktów spożywczych od rs. 6695 kop. 68; wadium wymagane w sumie rs. 670. - D. 15-go listopada, o godz. 9-iej zrana, w byłych barakach rekruckich na Pradze, w obecności komisji poborowej wojskowej, odbywać się będzie superrewizja i oględziny popisowych, nie posiadających ulg, którzy w r. b. wyciągnęli losy od № 981 do 1200-go włącznie; d. 16-go b. m. odbywać się będzie superrewizja i oględziny takichże popisowych z №№ od 1201 do 1420-go włącznie.

SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

W Gazecie lubelskiej wyczytałem w ogłoszeniu p. Timiego, właściciela zakładu kamieniarskiego, że „Kurzawa nadal zostaje w moim zakładzie—przyjmuje wszelkie obstalunki na temat zadany itd.” Mam zaszczyt za pośrednictwem pańskiego pisma zawiadomić, iż Lublin od kilku tygodni opuściłem i żadne stosunki z p. Timem mnie nie łączą. Racz przyjąć, sz. redaktorze, wyrazy szacunku Antoni Kurzawa.

NEKROLOGJA.

† s. p. Wincenty Nowacki, urzędnik rady miejskiej, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 14-go listopada r. b., przeżywszy lat 54. W ciężkim smutku pozostała żona, córka, zięć i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 16-ym listopada, to jest w piątek, w górnym kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. 2—1261

† s. p. JÓZEFA HANUSZ, PANNA, 5253 córka s. p. Józefa Hanusza, b. szefa b. komisji spraw wewnętrznych i duchownych, po krótkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w dniu 11-ym listopada 1894 r., pochowana w Żbikowie. Pogrzeżone w głębokim smutku siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 16-ym listopada, to jest w piątek, w kościele św. Aleksandra, o godz. 10 i pół zrana.

† s. p. JAN KOZŁOWSKI, majster zdunski, obywatel miasta Warszawy, kawaler, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł dnia 11-go listopada r. b., przeżywszy lat 43. Pozostała familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 15-go listopada, to jest we czwartek, o godz. 10 i pół zrana, w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. 2—5254

† s. p. Zosia Magdalena Juszyńska, ukochana córeczka Kazimierza i Anieli z Golanów, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w Petersburgu dnia 9-go listopada r. b., przeżywszy miesięcy 6, o czym zawiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych. 5237

† Dnia 15-go listopada, we czwartek, jako w 6-tą rocznicę śmierci Felicjana Długoborskiego, odprowadzają mszę żałobną w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godz. 11-iej przed poł. 2—5236

† Dnia 16 listopada r. b., to jest we czwartek, za duszę s. p. Cecylii z Jurkowskich Niemyskiej, odbędzie się msza święta w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), o godzinie 9-iej zrana. —5249

† W dniu 15-ym listopada r. b., jako w dniu imienin s. p. Leopolda Gaszyńskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne, w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek), o godzinie 9 i pół zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają przyjaciół i znajomych. —5262—

† W dniu 15-ym listopada r. b. odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie 9 i pół zrana, w kościele po-karmelickim na Lesznie za spokój duszy s. p. Franciszka Budziszewskiego, o czem pozostała żona z rodziną zawiadamia. W tymże dniu i kościele, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się żałobna wotywa za dusze s. p. Piotra i Anny małżonków Wnorowskich, na którą pozostała córka z rodziną zaprasza. 5264

† Za duszę s. p. Leopolda Przemyskiego, w piątek, o godzinie w pół do 10 zrana, odprowadzają mszę żałobną w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. 5269

† Dnia 6-go b. m. odbył się pogrzeb zmarłej w Radomiu s. p. Albiny z Rużyczkich de Rosenwerth Puchalowej.

Po ciężkich cierpieniach, które znosiła ze świętą niemal cierpliwością, zakończyła doczesną wędrówkę ta zacna i nieodżałowanej pamięci istota. Całe życie jej to szereg dobrych czynów; cicha, współczująca każdemu cierpieniu, s. p. Albina nie jedną nędzę wspomogła, nie jedną łzę otarła. Z zaparciem się siebie cała oddana bliżnim, była najlepszą córką, siostrą i matką nie tylko dla swoich dzieci, ale i dla pozostałych po siostrze sierot, które przytuliła do swego zacnego serca i otoczyła macierzeńską opieką. Cześć zatem niech będzie jej świętej pamięci, pozostawiła nieutulony żal u wszystkich co ją znali, a dzieciom swoim i rodzinie przykład życia pełnego cnót i poświęcenia. Spoczywaj w pokoju droga i nieodżałowana istota, pozostawiaś po sobie tyle dobrych czynów, tyle kochających cię, że nie próżne było twoje życie. Ze łzą bólu, która wstrząsa naszymi sercami, żegnamy cię słowami: „Niech ci ziemia lekka będzie, spoczywaj w pokoju ty któraś była ukojeniem dla tylu.” J. A. G.

† Dnia 15-go listopada, o godzinie 11-iej przed poł., w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo za duszę s. p. Kazimierza Babczyńskiego, b. lekarza i jego małżonki s. p. Matyldy z Szymańskich. —5260

† Jutro, dnia 15-go listopada, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godz. 7-iej zrana, odprowadzają mszę żałobną za dusze zmarłych członków bractwa św. Tekli.

Z Petersburga.

W gazecie Nowosti czytamy: „Ze szczególną, zupełnie zrozumiałą uwagą wszyscy wczyczą się w ogłoszone dotychczas akty i depesze Jego Cesarzkiej Mości Najjaśniejszego Pana Mikołaja II-go, starając się odgadnąć z nich przyszłe owoce nowego panowania. Ten kierunek myśli społecznej ujawnia się nietylko w Rosji, lecz i za granicą, dowodząc jasno, jak wybitne miejsce zajmuje Rosja wśród potężnych i oświeconych państw europejskich i jaka odpowiedzialna rola przypada w udziale polityce ruskiej w sprawach międzynarodowych. „Nadzwyczaj dodatnie wrażenie wywołał Manifest Najwyższy o wstąpieniu na Tron Cesarza Mikołaja II-go. Wszyscy zaznaczają w nim to szczere zamiłowanie pokoju, jakim akt ten jest przeniknięty, i radością witają te święte śluby przed Tronem Najwyższego, że jedynym celem nowego panowania będzie pokojowy rozwój, potęga i slawa państwa, oraz szczęście wszystkich wiernych poddanych.” Dalej gazeta powiada: „Czyż potrzeba powiadać, jak głęboko zapadają w serce te szczere, przeniknięte miłością ku dobremu, słowa i wyrazy miłosciwe, w których ujawnia się serdeczna chęć młodego Monarchy, aby odpowiedział swemu ludowi ruskiemu na ów żal głęboki, spowodowany chorobą i przedwczesnym zgonem Cesarza Aleksandra Aleksandrowicza i na te uczucia, jakimi lud ruski pragnąłby otoczyć Jego Następcę z zupełną gotowością odpowiedzi na Najwyższe odwołanie się do niego w pracy około wszystkiego, co prowadzi do slawy, potęgi i dalszego rozwoju ojczyzny. Urzędowe pozdrowienia i oświadczenia wierności poddanej są zupełnie zrozumiałe i nie mogą być innemi; ale prywatne i publiczne objawy serdecznego zblżenia się narodu ruskiego do Rodziny Monarszej mają szczególną cenę, jako dowód niegasnącego ducha życia, niewyczerpanych źródeł dobra, prawdy i zjednoczenia ludu z Władzą Najwyższą, co ujawniło się zawsze w chwilach ważniejszych historii ruskiej i które niетrudno wywołać za pierwszym serdecznem zwróceniem się Monarchy do swego narodu. „Nie dziw, że najsympatyczniejsze, najgłębsze współczucie i oddźwięk znajdują w społeczeństwie ruskiem miłosciwe wyrazy i słowa Monarchy, wolne od pewnego formalizmu, oddychające czystością miłości, przesiąknięte przychylnością, serdecznością i ufnością. Wszyscy radzą się służyć z wiarą i prawdomłodem Monarsze, wszyscy gotowi są podzielić trudy i troski Jego, skierowane ku pomyślności ojczyzny. „Wierząc w Siebie, w Swe Monarsze powołanie otaczając się miłością i oddaniem ludu, młody Monarcha może śmiało podjąć brzemię rządów państwowych i nadać tak potężny wzrost Rosji, jaki miała ona za błogosławionego panowania genialnego Reformatora, twórcy stolicy Nadnewskiej, odnowiciela życia ruskiego, który położył fundamenty pod wszystkie w szeregu potężnych i oświeconych państw świata stworzyło ruską sztukę, naukę i literaturę.” Czasopismo ilustrowane Siwier, które zamieściło portrety Jego Cesarzkiej Mości Najjaśniejszego Pana Mikołaja II-go z czasów Jego młodości, dodaje: „Rosja widzi we wstępującym na Tron pracowniczym młodym Monarsze uosobienie wszystkich swoich nadziei i marzeń.” Siwier, powołując się na przykłady z historii ruskiej, zaznacza, że „Wstąpienie na Tron Michała Teodorowicza i Piotra Wielkiego w latach młodości było zorzem nowej ery w historii ruskiej.” A. Suworin w Now. wr. pisze w stałej rubryce tegoż pisma „Drobna kronika”: „Do prasy przedostał się oddźwięk plotek i uprzedzeń moskiewskich. Oskarżanie lekarzy jest rzeczą zwyczajną. Im bardziej żal zmarłego, tem łatwiej oskarżać lekarzy. Żal z powodu zgonu Spoczywającego w Bogu Monarchy jest tak wielki, tak szorstki i głęboki, o chorobie Jego tak mało było wiadomo i czytelnikom ruskim, że oskarżenie lekarzy o niedbalstwo, o niedopatrzanie, o niemoc naukową, są rzeczą zupełnie zrozumiałą. Ale czy słusze są te oskarżenia? Jakież istnieją dane po temu, aby było sądząc sprawiedliwie o tem nietylko nam mało lub prawie wcale nie znającym się na medycynie, lecz nawet „pewnemu z najwybitniejszych przedstawicieli fakultetu moskiewskiego”, który jakoby

niał „świątynną lekcję o chorobie Zgasłego Monarchy z wykładem porównawczym zarówno kuracji, zastosowanej przez profesora Zacharjina, jak i innych możliwych w danym wypadku systematów pomocy lekarskiej”? Zkąd ten profesor wziął dane o chorobie i leczeniu Zgasłego Monarchy? Oprócz diagnozy, tylko co ogłoszonej, żadnych innych danych niema. W gazetach zagranicznych—od d. 21-go września do 20-go października byłam za granicą—pojawiało się codziennie mnóstwo wiadomości o chorobie Najjaśniejszego Pana. Chwytano i drukowano każdą o niej wiadomość. Połapać się w tej masie najsprzeczniejszych wiadomości było rzeczą niepodobną dla człowieka nawet kompetentnego, a cóż dopiero mówić o zwykłych śmiertelnikach. Ale jeden rys głównie dominował we wszystkich wiadomościach: chorobę uważano ogólnie za nieuleczalną. W przejeździe przez Berlin widziałem się z jednym rosjaninem, który był u dra Leydena po jego powrocie ze Spali i wypytywał się go o chorobę Najjaśniejszego Pana. Diagnoza Leydena różniła się od diagnozy Zacharjina tylko tem, że lekarz niemiecki dawał więcej nadziei nie na wyzdrowienie Najjaśniejszego Pana, lecz na przedłużenie Jego życia. I Leyden i Zacharjin uważali chorobę Najjaśniejszego Pana za śmiertelną; wyleczyć Monarchę mógł cud tylko, nie zaś medycyna.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 14-go listopada. (T. pr. K. W.)—Przez rozkaz z d. 28-go października Książę Walji został mianowany szefem 27-go kijowskiego pułku dragonów.

Petersburg 14-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—*Prawo. wiadn.* ogłasza: Naczelnik straży ziemskiej powiatu brzezińskiego, sztabs-kapitan Swiaskin, został mianowany naczelnikiem straży ziemskiej powiatu częstochowskiego; zapasowy oficer straży ziemskiej gubernji piotrkowskiej sztabs kapitan Iliński został mianowany naczelnikiem straży ziemskiej powiatu brzezińskiego. Na naczelnika osowieckiego zarządu fortecznego przeniesiony został z zarządu kronsztadzkiego inżynier wojskowy pułkownik Baumgarten.

ZMIANY BERLIŃSKIE.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.)—*Volk Stöckera* donosi, że mianowaniu hr. Eulenberga namiestnikiem Alzacji i Lotaryngji zapobiegła depesza w. ks. badeńskiego, który ostrzegł przed robieniem osobistej przykrości Capriwemu. *Volk* zapewnia dalej, że kanclerz Hohenlohe sprzeciwił się nominacji Tessendorfa na ministra sprawiedliwości. Ministerjum Koeller-Tessendorf-Hammerstein byłoby zwiastunem reakcji, któraby szeregowała wszystkie żywioły liberalne do nieublaganej opozycji.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pryw. K. War.)—Nominacja prezesa sądu wyższego w Celle, Schoenstedta, na ministra sprawiedliwości jest już podobno faktem dokonany.

Berlin 14-go listopada. (T. pr. K. W.)—Wiadomości jakoby kanclerz Hohenlohe zwiedzał dwory południowo-niemieckie celem usunięcia goryczy, jaką wywołało tamże usunięcie hr. Capriwego, zaprzeczono wprawdzie półurzędownie, nie mniej przeto wiadomość jest prawdziwa.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.)—*Koelnische Volkszeitung* donosi, że Bawaria nie zgadza się na zmiany, poczynione w projekcie ustawy hr. Capriwego przeciw stronictwom wywrotowym.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.)—Tutejszy poseł chiński przedstawił w ministerjum spraw zewnętrznych prośbę swojego rządu, aby Niemcy przyłączyły się do akcji innych mocarstw, celem zapośredniczenia pokoju z Japonją.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.)—Z Hiroszimy telegrafują: Admirał Ito donosi swojemu rządowi z Talienwan, że zanurzone przez Niemcy przyjaciele w zatoce torpedy wyjął. Zabrał również cenne narzędzia i mapy.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pryw. K. W.)—Do wczoraj zrana Chiny nie uczyniły żadnego kroku stanowczego wobec Japonji. Japończycy przygoto-

wani są na kampanję zimową, zgodziliby się wszakże na pokój pod zaszczytnymi warunkami. Japonja żąda bezwzględnie niezawisłości Korei, nie dąży ona do jej zaboru, nie pozwoli wszakże, aby ktokolwiek inny ją zagarnął.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.)—Flota chińska Nanjangu połączyła się z flotą Peyangu w zatoce Peczili.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.)—Komendanci japońscy w Mandżurji wydali proklamację, w której powiadają, iż prowadzą wojnę tylko z rządem, nie zaś z ludem, który przy spokojnem zachowaniu się niczego obawiać się nie potrzebuje.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.)—W porcie Artura stanęło załogą 3,000 japończyków.

MORD W MAROKKU.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.)—Z powodu zamordowania przez maurów marokańskich poddanego niemieckiego, Neumanna, w okolicy Casablanca, poseł niemiecki w Tangerze otrzymał rozkaz natychmiastowego udania się do Fezu i zażądania od rządu sultańskiego zadośćuczynienia.

BURZA.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.)—Zapowiedziane na wczoraj w obecności cesarza zaprzysiężenie rekrutów odroczone do jutra, ponieważ tutejsza stacja meteorologiczna zapowiadała na dzisiaj deszcz i burzę. Obiegają z powodu tego odroczenia różnorodne pogłoski.

Hamburg 14-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—Na morzu Niemieckiem szalała wczoraj straszna burza. Obawiają się wypadków rozbicia okrętów. Komunikacja telegraficzna z Francją, Anglją, Belgją i Holandją przerwana.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.)—Niezmierne spustoszenia poczyniła burza w południowej i zachodniej Anglji. Koleje i komunikacje telegraficzne poprzerywane.

SPRAWA DREYFUSA.

Paryż 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.)—*Libre Parole* donosi, jakoby Dreyfus wydał Niemcom dokumenty, odnoszące się do wynalazku Turpina.

WYPRAWA DO MADAGASKARU.

Paryż 14-go listopada. (Telegram pryw. Kur. Warsz.)—Izba deputowanych uchwaliła wczoraj kredyt 120,000 franków na koszty delegacji, która udała się do Petersburga. Minister spraw wewnętrznych Hanotaux uzasadniał potrzebę wyprawy zbrojnej do Madagaskaru, złożonej z 15,000 ludzi i zażądał w tym celu kredytu 65 milionów. Izba przyjęła mowę oklaskami i odesłała żądanie kredytu do komisji.

Berlin 13-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.)—Król Krystjan duński, w drodze do Petersburga, przybył dzisiaj wieczorem do Berlina. Cesarz Wilhelm przyjął króla na dworcu i zawiózł do zamku królewskiego na herbatę. O godzinie 11^{1/4} w nocy król, odprowadzony na dworzec przez cesarza, udaje się w dalszą drogę.

Sztrasburg 14-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—Fakultet filozoficzny uniwersytetu tutejszego zamianował kanclerza Hohenlohego doktorem honorowym.

Zurych 14-go listopada. (Tel. pryw. K. W.)—Ekskanclerz Caprivi zamierza całą zimę spędzić w Montreux.

Lwów 14-go listopada. (Tel. pryw. K. W.)—W okolicy Stryja, obok Sokolowa, odkryto w głębokości 600 metrów bogaty pokład soli kuchennej. Pokład ma przeszło 70 metrów grubości. Pod Tarnowem, w Galicji zachodniej, natrafiono na pokłady nafty.

Lwów 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.)—Otwarcie kolei czarnohorskiej (Stanisławów-Woroniańka) nastąpi nieodwołalnie d. 19-go b. m.

Budapeszt 14-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—*Pestnaplo* prostuje pierwotne doniesienia w tym kierunku, że ks. Hohenlohe nie wniósł skargi prywatnej, lecz natomiast prokuratorja państwa w Nowym Sa-

du zarządziła dochodzenie karne przeciw Władysławowi hr. Zamoyskiemu o zburzenie schroniska żandarmerji węgierskiej przy Morskiem Oku i o podburzanie górali przeciw ks. Hohenlohemu, wskutek czego hr. Zamoyski stał się winnym przestępstwa, przewidzianego w kodeksie karnym. Proces odbędzie się przed sądem przysięgłych.

Rzym 14-go listopada. (Tel. pryw. K. W.)—Skazany za podżeganie do nienawiści warstw społecznych na trzymiesięczną banicję w Porto Maurizio deputowany Prampolini zbiegł do Szwajcarji.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.)—Znalezioną w krużgankach tutejszego pałacu sprawiedliwości bombę zanurzono w wodzie i zawieszono do urzędu policyjnego przy Bowstreet. Zdaje się, że zamierzano wykonać zamach na pałac sprawiedliwości. Straże podwojono. Bomba podobna jest do tej, którą rzucono niedawno przy Tilneystreet.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.)—Podobno bomba, rzucona wczoraj do gmachu sprawiedliwości, była pusta.

Ateny 14-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.)—Przy wyborze prezesa izby rząd odniósł zwycięstwo nad skoalizowaną opozycją grup Rhallisa i Deljanisa. Zwolennik rządu, Buduris, otrzymał 107 głosów, kandydat grupy Rhallisa 43, deljanista Sarvaglis tylko 21 głosów.

Nowy Jork 13-go listopada. (T. pr. K. W.)—W Nowym Orleanie spłonęły skutkiem podpalenia składy, w których znajdowało się 28,000 bel bawelny.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Ciennemu.*—Jeżeli sz. pan pragnie dokładnie zaznajomić się ze stylami architektonicznymi i z ornamentyką, radzimy przestudować znakomite prace słynnego w swoim czasie budowniczego Henryka Markoniego, jak: „Porządki architektoniczne”, „O porządkach architektonicznych”, „Zbiór ozdób starożytnych”, wreszcie „Zbiór projektów architektonicznych”. Wydawnictwa te, dziś zresztą dość rzadkie, ozdobione są licznymi, pięknie wykonanymi rysunkami i tablicami litografowanymi. Przyda się również praca K. Kleczkowskiego „Analiza kształtów architektury”, cena rs. 2.

— *Zbiornicy marek.*—*Filatelistę polskiego* może sz. pan zapnumerować w księgarni antykarskiej Wilanowskiego, Nowy-Swiat, 7. Przedpłata roczna wynosi rs. 1.

— *Geografowi na prowincji.*—*Mapy ścienne do geografji fizycznej i planigloby* prawie zawsze w księgarniach warszawskich znajdują się na składzie. Najpopularniejsze są wydawnictwa Grafa i Sydowa. Co do wyboru nauczycielki dla dziewczynki 10-letniej, najlepiej poinformuje sz. pana redakcja *Przeglądu pedagogicznego* (Złota, 26), z którą sprawę tę można załatwić za pośrednictwem korespondencji.

— *Stalej czytelniczce w K.*—Według „Spisu szlachty „Królestwa Polskiego”, wydanego przez b. Heroldję, Gł. pieczętują się herbem „Trzaska”. Dla wyszukania żądanych dokumentów należy zarządzić kweryndę w archiwum akt, pozostałych po b. Heroldji.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Prenumeratorowi.*—Koszt ogłoszenia, o które sz. pan pyta, wynosi za jeden raz rs. 5 w „Korespondencji prywatnej”.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pryw. Kur. War.)—

Ruble w gotówce 224 50 (wczoraj 223.65)

Ruble na dostawę 225 00 (wczoraj 223.70)

Giełda.

Warszawa, 14-go listopada.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 224.75, co się równa kursowi 44.47^{1/2} bez kosztów, gdy Petersburg nie nadesłał nam dziś taksacyj. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty dość drogim kursem 45.37^{1/2} (odpowiadającym kursowi 220.40 m. bez kosztów) za Berlin wplątowy i obniżyło tę cenę do 45.10 (t. j. 221.70 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 27^{1/2} kop. i 32^{1/2} kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.37^{1/2}, 45.20, 45.17^{1/2}, 45.15, 45.12^{1/2} i 45.10, przeważnie jednak po kursach 45.17^{1/2} i 45.15. Londyn krótki bez nabywców. Paryż krótki brano po 36.72^{1/2}. Za przekazy na Bruksellę osiągnęto 36.55. Wiedeń krótki bez pokupu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.30, za Londyn krótki 9.21, za Paryż krótki 36.80 i za Wiedeń krótki 74.—

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2^{1/2}% i w Wiedniu 4%, w stosunku rocznym.

KOSZULE MĘZKIE

własnego wyrobu, znane z najlepszego kroju i trwałości, polecają po cenach najniższych

Gawroński i Knaflewski,

dawniej A. W. Wilczewski, Nowy-Świat 57, Warszawa. 1419r

PIŁY do tartaków i wszystkich innych celów, zwyczajne i dziurkowane (patentowane ulepszenie), specjalnej fabryki

J. D. Dominicus & Söhne w Remscheid, poleca Jeneralny zastępca

H. SOMYA

Dom handlowy i biuro techniczne w Warszawie, Bracka 25. 1235r

NOWOŚCI WYDAWNICZE S. Lewentala

w Warszawie, Nowy-Świat 41.

- Dygasiński Adolf: *Krańcowy*, powieść rs. 1.
 - *Bracia Talarzy*. Nowelle, kop. 75.
 - Esteja: *Kto zwycięży?* Nowelle, rs. 1 k. 20.
 - Hajota: *Z dalekich łądów*. Nowelle i opowiadania, rs. 1.
 - Homer: *Wiada*, w przekładzie Stan. Mleczki, rs. 2 kop. 50.
 - Łętowski Julian: *Rogata dusza*, powieść, rs. 1.
 - Maeterlinck: Wybór pism dramatycznych, wraz ze wstępem krytycznym przez Miriamę, rs. 1 kop. 20.
 - Nossig Alfred: *Szkice artystyczne z Wiednia*, kop. 75.
 - Sewer: *Przybłądy*, powieść, kop. 60.
 - Zera Karol: *Ze starych separgatów*, fraszki i opowiadania, rs. 1.
- Przesyłka pocztowa wynosi od Homera kop. 50, od innych dzieł po kop. 15.
Nabywać można u Wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
Zamówienia z prowincji za zaliczeniem pocztowym natchemiasz są załatwiane. 1481r
- Adres: S. Lewental, Wydawca, w Warszawie, Nowy-Świat Nr. 41.

NAFTA

powieść współczesna przez SEWERA, wyszła w trzech tomach i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. 3 z przesyłką pocztową Rs. 3 kop. 30.
Zamówienia z prowincji skuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym.

Skład główny u S. LEWENTALA, Wydawcy w Warszawie, Nowy-Świat № 41 21r
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego.”

Ks. Seb. Kneipp POGADANKI

miewane w Wörishofen, wyszły z druku. Cena 40 kop., z przesyłką 50.
Nakład księgarni J. Guranowskiego, 1948
Senatorska 32.

KALENDARZ KARTKOWY

do zrywania na 1895-ty rok
Kalendarz terminowy tygodniowy.
Kalendarz ścienny biurowy.
Kalendarz ścienny ozdobny.
Kalendarz terminowy z podkładką do pisania.
Kalendarzyk informacyjny kieszonkowy.
Jak zwykle starannie odrobione, wydane zostały nakładem **Składu Papieru, Materiałów piśmiennych i towarów galanteryjnych** WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO przy ulicy Miodowej № 497b i są do nabycia u wydawcy jak również we wszystkich księgarniach i składach papieru. 1976

„NA LAGUNACH”

przez Stanisława Bełzę (wydanie ozdobne z rycinami).
Cena rs. 2. 1506r
Skład u Gubethnera i Wolffa.

Magazyn Mebli K. RABONG,

Nowy-Świat 39.
Posiada duży wybór mebli, przyjmuje obstalunki na całe urządzenia mieszkań po cenach przystępnych. 1980

PISARZ Sądu Arcybiskupiego Warszawskiego.

Na skutek skargi separacyjnej, wniesionej przez Zofję z Rachalewskich Kołaczkowską przeciw mężowi swojemu Adamowi-Ludwikowi-Romanowi Kołaczkowskiemu, w moc decyzji Sądu tutejszego z d. 18 (30) Czerwca 1894 r. zapadłej,zywam Adama-Ludwika-Romana Kołaczkowskiego, z pobytu niewiadomego, aby w dniu 5 (17) Grudnia roku bieżącego, o godzinie 10½ przed południem, stawił się osobiście w Sądzie Arcybiskupim w Warszawie przy ulicy Miodowej pod № 13, celem wysłuchania uwag religijnych zmierzających do przywrócenia wspólnego małżeńskiego pożycia.—ewentualnie, jeżeliby pojednanie małżonków nie nastąpiło, do protokularnego odpowiedzenia na zarzuty w skardze poczynione i dalszego pilnowania sprawy;—pod zagrożeniem, że, jeżeli pozwany Kołaczkowski w terminie oznaczonym nie stawi się, za nieposłusznego Prawu (contumax) uznany będzie, sprawa bez jego udziału przeprowadzoną zostanie i wyrok, jeżeli przeciwko niemu wypadnie, z chwilą wydania i ogłoszenia go w Sądzie stanie się prawomocnym i apelacja od niego pozwanemu służyć nie będzie. 1983
Warszawa, d. 1 (13) Listopada 1894 r. 523
X. Jan Jaworski.

Drzewek owocowych

jabłek i gruszek, różnych odmian, cztery tysiące sztuk, jest do sprzedania w ogrodzie Natolińskim pod Warszawą lub też w Administracji Dóbr Willanowskich w Willanowie. 1421r

Warszawskie Biuro Architektoniczno-Budowlane (Jerolimaska 49, telefonu № 569) urządziła chodniki z twardego piaskowca w podwórzach po cenie kop. 85 za łokieć kwadratowy wraz z ułożeniem. Chodniki takie, wymagane, z powodu nowego rozporządzenia Władzy, do wszystkich sieni i klatek schodowych, są trwalsze od trotuarów asfaltowych i tańsze, gdyż nie potrzebują już ani ceglano, betonowego lub brukowanego podkładu. 1959

Marja Rodziewiczówna.

Najnowsza powieść
LEW W SIECI.

Wyszła z druku i sprzedaje się u wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach po rs. 1 kop. 50. Zamówienia z prowincji skuteczniają się i za zaliczeniem pocztowym.

Wydawnictwo S. LEWENTALA, Warszawa, Nowy-Świat 41. 1377r

Rs. 2. Przyrząd do cerowania. Rs. 2.

Reparuje pończochy, płótno, materje, i inne, jak gdyby było utkane. Adres St.-Petersburg, Skład Wynalazków nowych, Bolszaja Morskaja 33. Do każdego przyrządu załącza się informacja i robota rozpoczęta.
Wysłać się niezwłocznie i w razie żądania za zaliczeniem.
Katalog wszystkich wynalazków za markę 10-kopiejkową. 1437r

Solidna Firma może być
ŻYRANTEM,
dla firmy lub osoby akredytowanej w Tow. Wzajemnego Kredytu. — Oferty „Żyrant” przyjmuje Kurjer. 1988

OPONY
nieprzemakalne (plandeki)
wyrabia i poleca 1340

F. Biernath,
Warszawa, Senatorska 32.
BRYCZKA

nowa na resorach, ładny fason, do sprzedania. Wiadomość: Sienna № 18, m. 1 1986

21 ELEKTORALNA 21
DLA HANDLI RESTAURACJI CUKIERNI I INNYCH ZAKKADÓW
WSZELKIE ELEGANCKIE NAPISY GOTOWE
ORAZ CENY DLA OKIEN WYSTAWOWYCH W FABRYCE PLAKATÓW
J. HIRSZOWICZA
21 ELEKTORALNA 21

BANDAŻE
rupturowe galwaniczno-elektryczne D-ra Pierce'a (dla mężczyzn, kobiet i dzieci). poleca S. Zyss, ul. Mylna № 7, od 10—12 i od 4—6 po poł. Przepisy gratis. 1987

Wybór szlafroków ciepłych i flanelowych od rubli 5.
Matinki od rs. 2. Kostjomy domowe od rs. 5. Halki bajowe, flanelowe od rs. 1 kop. 80 oraz jedwabne spódniczki na flaneli i strojne jedwabne Halki poleca skład Bielizny Teofili Fuks, Senatorska Nr. 26, w podwórzu na parterze. 1965

Tani wybór kapeluszy
Damskich różnokolorowych i najnowszych fasonów, po bardzo niskich cenach u Kazimierskiego, Dzika № 4, mieszkania 18. 1984

LICYTACJA
w Kasie Zaliczkowej przy ul. Długiej 25
rozpocznie się 15 (27) Listopada na zastawy nie prolongowane. 1910

Hacele do Podków
PATENT BEUSSA
REPRESENTANCI
KRZYSZTOF BRUN I SYN
WARSZAWA, PLAC TEATRALNY
Patentowane hacele w kształcie litery H, nie tępią się nigdy i niekłaczą się kołowa.

PIECE ŻELAZNE
Krzysztof Brun i Syn
1560

Syrop roślinny od kaszlu
Dra Karwackiego
w składach aptecznych i znaczniejszych aptekach. 1933

Perskie dywany!
Farba perska!
Transport dywanów nadszedł z Persji i Kaukazu, od 10 do 600 rs. sztuka, także farba perska do farbowania włosów na kolor czarny i ciemny. 1953
Sprzedaż w mieszkaniu prywatnym Zielenka 16, m. 10. Dla sprzedających ustępuje się rabat.

Poszukiwany jest czynny
ZASTĘPCA
z dobrimi rekomendacjami dla sprzedaży

Maszyn do szycia
pierwszorzędnej fabryki amerykańskiej. Oferty przyjmuje pod lit. Sz. M. kantor anonsów L. SZABERT w Moskwie, Pokrowka, dom B-ci Sobolewych. 1544r

Skład Futer
J. D. REDEL,
egzystujący od r. 1868, przeniesiony został na ulicę **20 Nalewki 20** pierwsze piętro od frontu. 1904

OGŁOSZENIE.

Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu,

niżej podaje do publicznej wiadomości, że 8 (20) Listopada 1894 r., o godzinie 12-iej w południe, w Radzie Warszawskiego Okręgu Wojskowego, odbędzie się licytacja na sprzedaż mąki żytniej, pochodzącej z najlepszego gatunku żyta z elewatora. — Mąka ta w następstwie uznana została, po naradzie Doktorów Ujazdowskiego Wojskowego Szpitala, za niezdatną do wypiekania wyborowego chleba.

Mąka znajduje się w następujących magazynach w oznaczonych ilościach.

№ porządkowy.	Magazyny	Ilość mąki				
		Miara			Waga	
		Cze-twerti	Cze-twerti	Garn-ce	Pudy	Funty
1	Warszawski № 1	460	—	—	3335	—
2		361	—	—	2617	10
3		423	—	—	3066	80
4		391	—	—	2834	80
	Razem w Warszawie . . .	1635	—	—	11853	80
5	Łowicki	246	—	—	1783	20
6		393	5	7	2854	23
7		166	—	—	1203	20
8		147	—	—	1065	80
	Razem w magazynach zamiejskich	952	5	7	6907	13
	Wszystkiej mąki razem . .	2587	5	7	18761	3

1523r

Mąka sprzedana będzie z tym warunkiem, że nie będzie użytkowana na pokarm dla ludzi, dla tego więc do licytacji mogą stanąć tylko właściciele i dzierżawcy gorzeln i fabryki krochmalu, a także te osoby, które przedstawiają gwarancję, że mąka ta będzie użytkowana w celach przemysłu lub wywieziona będzie zagranicę.

Licytacja odbywać się będzie nie ustnie lecz za pomocą deklaracji w kopertach zapieczętowanych, przy czem pozwala się licytować jedną lub kilka partij mąki (każdy z wyżej wymienionych magazynów stanowi jedną partję), lub całą oznaczoną ilość mąki we wszystkich magazynach.

W deklaracjach powinno być wymienione: nazwisko magazynu, waga mąki, którą licytujący chce kupić i cena jaką naznacza za pud.—Powinno być również wskazane, na jaki cel ma być użyta mąka.

Do deklaracji powinno być dołączone: kaucja w stosunku 10% od sumy proponowanej, świadectwa władzy, że stający do licytacji jest właścicielem lub dzierżawcą gorzeln i fabryki krochmalu.—Osoby zaś, chcące kupić mąkę dla wywozu za granicę, obowiązani są przedstawić świadectwo gildyjne i podpisać się, że obowiązują się kupioną mąkę wywieźć zagranicę w ciągu jednego miesiąca od czasu zawarcia kontraktu.

Szczegółowe warunki licytacji można przegłądać w Zarządzie Warszawskiego Okręgu Intendentury, w godzinach biurowych. Mąka przeznaczona na sprzedaż, będzie również wystawiona do obejrzenia tamże w godzinach biurowych, w miejscach przechowania.—Oprócz tego warunki licytacji i próbki mąki można oglądać w Gubernjalnych Zarządach Akcyzy.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Listopada (5 Grudnia) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje, podług postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1883 r.

na trzyletnią dzierżawę, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1895 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1898 r., dochodu kassy m. Warszawy z opłat rogatkowego na rogatkach m. Warszawy i Pragi, od sumy rs. 198,750 (sto dziewięćdziesiąt ośm tysięcy siedmset pięćdziesiąt) rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczzone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-iej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stempowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone wadium w ilości rs. 19,875, które niutrzymującemu się przy licytacji będą wrócone.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu co dzień wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej.

1534r

OGŁOSZENIE.

Na oddzielnem posiedzeniu przy piekarni wojskowej w Brześciu Litewskim, odbędzie się w dniu 5 (17) Grudnia r. b. licytacja ustna i za pomocą składania deklaracji w opieczetowanych kopertach, na sprzedaż będących w zawiadywaniu Warszawskiej Intendentury w Brześciu 22 większych i 4 lżejszych aptecznych platform odmiennego typu i różnych przyborów do nich, które rozdzielone zostaną przy sprzedaży na sześć oddzielnych części czyli partyj.

Szczegółowe objaśnienia o tej licytacji, spis przeznaczonych przedmiotów na sprzedaż i warunki, można przegłądać codziennie w godzinach biurowych w Warszawie, w Zarządzie Intendentury i Brześciu Litewskim u Nadzorca Brześć-Litewskiego magazynu obozowego—Radcy Dworu p. Niemcewa.

1545

BRACIA KÖRTING

w Körtingsdorf pod Hannoverem,

połączają:

Patentowane Injektory-Universalne, Pulsometry, Ogrzewacze wodne zasilające, Elewatory, Aparaty do wtłaczania i wytłaczania (vacuum) powietrza, Kondensatory rozmaitych syst., Wentylatory kominowe itp.

Motory gazowe, benzynowe i oleonaftowe, Urządzenia gazowe do motorów, Gaz-Dynamo, Elektromotory, Zastosowanie światła i siły elektrycznej, Ogrzewanie centralne powietrzem, Suszarnie i t. p.

Liczne referencje! — Ceny bardzo niskie!

Reprezentant: **H. Brückman**, Biuro Techniczne.

Warszawa, **Aleja Jerozolimska 21.**

Prospekty i cenniki na żądanie gratis.

1981

LAMPY. WYPRZEDAŻ. LAMPY.

Z powodu zmiany interesu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

w Magazynie K. Wedekam, dawniej Stenz,

w gmachu Teatru pod filarami.

Lampy: stołowe, wiszące, ścienne i ample.

Latarnie kieszonkowe, stajenne i słupowe.

Maszynki do kawy i t. p.

Uprasza się o odbiór pozostawionych przedmiotów do reparacji przed d. 1-ym Stycznia 1895 r.

1548r

LAMPY. WYPRZEDAŻ. LAMPY.

1561r

16. Erywańska 16.
M. W. ANDA
ME WYPRZEDAŻ
ZUPEŁNA
Wah zagranicznych i krajowych oraz RESZTEK
Batystów, Haftów i Barshanów.
Rozpoczyna się d. 15 b. m., t. j. w Czwartek.
16. Erywańska 16.

D-ra Römpler'a Zakład leczniczy

— Görbersdorffe na Szląsku, istniejący od roku 1875, następcza

chorym na płuca

jak najkorzystniejsze warunki lecznicze, po cenach umiarkowanych.
1178r

Prospekty bezpłatnie przez

D-ra Römpler'a

!!! **NOWOŚĆ W WARSZAWIE** !!!

BAZAR BRACI LESSER,

Rymarska 12.

Otwarty we Środę dnia 14 b. m.

Urządzony na wzór pierwszorzędných Bazarów zagranicznych, zaopatrzony w wielki wybór towarów krajowych i zagranicznych, począwszy od rzeczy tanich i praktycznych do najbardziej zbytłownych, po cenach jednak możliwie niskich, **poleca:**

Żyrandole, Lampy i Kandelabry.
Dywany, Chodniki, Portjery, Ceraty i Serwety.
Towary Manufakturalne i Stołową bieliznę.
Bieliznę damską i męską, Trykotarże.
Krawaty, Rękawiczki, Szelki.
Koronki, Tiule, Wstążki i modne towary.
Parasole, Wachlarze.
Perfumerję zagraniczną i krajową, Cążki i Galanterję perfumeryjną, Środki opatrunkowe.
Wyroby skórzane galanteryjne.
Wyroby rymarskie.
Obuwie męskie, damskie i dziecinne.
Biżuterję złotą, srebrną i Zegarki.

Brylanty i kamienie kolorowe.
Materiały piśmienne, papiery fantazyjne, materiały rysunkowe i malarskie.
Wyroby emaljowane, kuchenne sprzęty, Wyżymaczkę.
Wyroby skórzane i pluszowe.
Koronki, Wstążki, Tiule.
Modne towary, Parasole, Wachlarze.
Samowary.
Herbata, Wino krymskie.
Porcelana saska stara i nowa.
Bronzy, Meble stylowe i Artykuły zbytłku.
Zabawki dziecinne.
Japońszczyzna, Platery i t. p.

1979r

Uprasza się Sz. Publiczność o łaskawe zwiedzanie Bazaru bez zobowiązania jakiegokolwiek kupna.

Nagrodzone medalami

Specjalne Szkoły kroju i szycia sukien i t. p. konfekcji damskich i dziecinnych istniejące od lat 30-tu

A. GAŁECKIEJ z córką PELAGJĄ

Podwale Nr 10 od Krakowskiego-Przedmieścia i Marszałkowska Nr 123,

RS. 10

gruntowna nauka kroju sukien damskich i dla dzieci, kurs 1-szy już **zapewnia** byt uczącej się osobie, dając jej umiejętność kroju odrazu dobrze leżących sukien na wszystkie figury foremne i nieforemne.

Metoda kroju i szycia sukien damskich A. Gałeckiej sposobem francuzkim, z której można się nauczyć **bez nauczyciela rs. 1 kop. 50.**

Nauka brania miar kop. 30. Notatnik kop. 15. Można dostać w szkołach i księgarniach. Uczennice ze szkół A. Gałeckiej i córki Pelagji zajmują posady **nauczycielek**, prowadzą magazyny **pracownie** w całym Państwie i zagranicami. W pracowniach naszych **Fason sukni rs. 9.** Model z bibułki od kop. 30. 1920

Dla poci pięknej nieodzowna książka.

Nauka czesania i fryzury damskiej

teoretyczna i praktyczna. Dla użytku fryzjerów i poci żeńskiej, opracował według własnych doświadczeń i różnych źródeł **A. LENCZEWSKI.** Z 74 figurami i wzorami.

Treść: 1. Czesanie.—2. Szczotkowanie.—3. Nadszcinięcie końców włosów czyli dega-reowanie.—4. Tapirowanie.—5.—Karbowanie.—6. Przypiekanie.—7. Wkręcanie.—8. Fryzowanie włosów na czole.—9. Przypiekanie karbów.—10. Przypinanie. 11.—Karbowanie.—12. Zawijanie w papiloty.—13. Wiązanie włosów.—14. Węzeł podstawowy.—15. Rząd pukli.—16. System kokardowy.—17. Fryzowanie loków.—18. Falowanie.—19. Łoczki pierścienne.—20. Warkocz.—21. Splot płaski.—22. Splot skręcony.—23. Rozciąganie siatek do włosów.—24. Strojenie fryzur.—**Przygotowanie do ogólnego fryzowania.** Fryzowanie ogólne: Fryzura o płaskich splotach,—warkocza,—„Dreftgaer” z warkoczem w kształcie korony,—splotów,—o warkoczu tasmowym; **Fryzura** dla dorosłych wysmukłych panien,—półkokardowa, angielska kręcona,—kręcona angielska z lokami,—z pojedynczym skręconym splotem,—ze skrętami we dwie części,—wysoka grecka,—zwyczajna grecka,—wysoka z kręconym walcikiem z tyłu głowy.—**Wzór podług modelu paryżk. z r. 1893.**—Fryzura okazala,—z gładkich i opornie skręconych splotów,—dla młodych panienek,—z welonem dla panny młodej.—**O fryzowaniu w ogólności.—O konfekcji włosów.—O konserwacji włosów.**—Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 40.

Nakład **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 1502r

Węgle i Drzewo
F. ŁAPINSKIEGO.

Najdawniejszy 29 lat egzystujący Handel Węgłem i Drzewem.

Najlepsze gatunki węgla.—Drzewo suche.

Większym odbiorcom, ceny niższe.

Kantor Główny: Marszałkowska Nr 101.—Sklady: Srebrna Nr 3, Telefony. 1277r

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad, Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a, ręcąc za dobroć użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej konserwacji tychże.

Warszawa, ulica Prózna Nr 10.

Szkoła Kroju i Szycia, Nowy-Świat 20,
M^{ME} MERCÈRE.

Wykwalifikowanej Mistrzyni.—System Francuzki i najnowszy Wiedeński

AUTOMAT.

Przyjmuje uczennice na naukę kroju i szycia dla domowego użytku, jak również z prawem zapisywania w Urzędzie Zgromadzenia, w celu uzyskania **Patentu Cechowego**, który daje prawo przyjmowania posad **Nauczycielek** i zakładania **Magazynów.—Przy Szkole Pensjonat.** 1678

Magazyn Pogrzebowy

S. FLJAKOWSKA,

Senatorska 26, wprost kościoła św. Antoniego, posiada na składzie **Trumny** metalowe pieczętowane do grobów murowanych i drewniane, pochodnie, wieńce metalowe i zasuszone, z szarfami i bez.

100 **Mapeluszy** do grubej żaloby z woalami od **rs. 4, Suknie od rs. 14.**—**ubioru pośmiertne.**

Towar wyborowy, ceny bardzo niskie 1988



!NOWOŚĆ!

Różne kasy ogniotrwałe wyborne z potrójną kombinacją liter tanio oddaje z gwarancją i wyrabia na obstalunki podług zamówienia, w Warszawie, „**JAKONT**”, Nowiniarska № 6, m. 10. 1982

OGŁOSZENIE.

25 Smoleński pułk piechoty, kwatrujący w Koźlicach, zawiadamia, że dnia 10 (22) Listopada r. b. będą sprzedawane używane: **Powozy, bryczki, uprząż, chomonta, starzyzna sukienka, kołdry** i inne przedmioty. 1557r

Do interesu pewnego i dobrze procentującego poszukuje się zaraz

Wspólnika

z niewielkim kapitałem. Marszałkowska 134, m. 12. 1973

Potrzebny zdolny

Gorseciarz

do tkania gorsetów, znający swój fach. Warunki listowne St.-Petersburg, Wozniesienskij pr., domu Nr. 21. Annet. 1546

EMIL TREPTE
Marszałkowska Nr. 147 (róg Próżnej).
Sklad oryginalnych amerykańskich
Wyżymaczek „EMPIRE,”
oraz wszelkich Naczyn kuchennych.

Sprzedaż na raty od 50 kop. tygodniowo lub za gotówkę.

Sprzedaż na raty od 50 kop. tygodniowo lub za gotówkę.

Nauka i wychowanie.

- Adres:** Kaucjonowane biuro nauczycielskie St. Lucyńskiej, Świętokrzyska 17, pod zarządkiem pani Clavel. 44064
- A.) Wspólne** przygotowanie do gimnazjum przez nauczycielkę z wyższym patentem. Nowy-Swiat 38, u stróża. 44016
- A.) Muzyka** gruntownie tanio, u siebie lub na mieście. Nowy-Swiat 12, m. 11. 43991
- A.) Instytutka** polka, z najwyższym patentem, poszukuje lekcji lub korepetycji, god. 1-4. Smolna № 19-6. 43979
- Angielka** poszukuje lekcji za obiady, w domu zamożnym izraelskim. Oferty „Angielka” Kurjer Warszawski. 43996
- Angielka** daje lekcje, 5 rs. miesięcznie. Nowosienatorska 2-12, oficyna, od 6. 43848
- A.) Bony** paryżanki, klasztornej wychowania, z krawieczyzną, przybyłe wprost z zagranicy. Biuro nauczycielskie, Zaleski Mazowiecka 16. 43541
- Buchalterji** i rachunkowości handlowej upoważnioną przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 42254
- Dają** lekcji na fortepianie, do 3-iej po południu. Patent konserwatorjum. Włodzimierska 14-10. 43835
- Francuzka** dyplomowana wykształcona poszukuje lekcji u siebie lub na mieście. Wspólna № 39, m. 22, rano i wieczór od 9 do 10-iej w domu. 43723
- Lekcje** konwersacji francuskiej. Chmielna 56, miezz. 7, od 2 godziny. 42871
- Lekcy** francuskiego, rosyjskiego, niemieckiego, polskiego, muzyki, udzielam. Hoża 13, m. 22, lewa oficyna, druga sien. 43681
- Nauczycielka** udziela lekcji muzyki oraz przedmiotów gimnazjalnych. Chmielna 72, m. 32. 43620
- Nauczycielka** z patentem i dobrą znajomością języków nowożytnych, mając jeszcze kilka godzin wolnych, poszukuje lekcji lub przygotowania do zakładów nankowych. Tamże jest osoba dająca lekcji śpiewu, po cenie umiarkowanej. Chmielna 27, m. 15, od godziny 4-5. 44008
- Niemka** patentowana, z korespondencją handlową ma godziny wolne. Chmielna 28, m. 15, od 4-6. 43823
- Nauczyciel** potrzebny niemieckiego języka znający język teoretycznie i praktycznie. Smolna 25, m. 2, do 10 i od 2-3 po poł. 43458
- Potrzebna** nauczycielka z wyższym patentem z dokładną znajomością rosyjskiego języka, dla prowadzenia kancelarii zakładów naukowego. Oferty wraz z warunkami—kantor Kurjera „Pensja”. 43063
- Student** ruski poszukuje lekcji, korepetycji. Żórawia 19, m. 15. 44014

- Poszukuję** nauczyciela lub nauczycielki języka niemieckiego. Oferty pod „J. S.” przyjmujcie Kurjer Warszawski. 43950
- Potrzebna** nauczycielka muzyki z wyższego kursu. Godzina 30 kop. Elekoralna 10, stróż wskaże. 44070
- Potrzebny** student do ruskiego i niemieckiego 3 razy tygodniowo 4 rs. miesięcznie. Krak.-Przedm. 40, m. 4. 44035
- Student** poszukuje lekcji lub korepetycji. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Nauczyciel”. 44068
- Student** ruski, filolog, poszukuje lekcji. Smolna 7-5. 44003
- Szkoła** kroju i szycia systemem Wortha, S.A. Leszczyńskiej, Nowy-Swiat № 46, 2-ie piętro, m. 5, przyjmuje uczennice przychodzące i stałe. Ceny przystępne, przy szkole pracownia ubiorów damskich. 42674
- Student** uniwersytetu poszukuje lekcji lub Stajek odpowiedniego zajęcia. Oferty Włodzimierska 2, dla „Z. Z.”, u stróża. 1920r
- Stale** osiadła w Grodzisku pod Warszawą, Szwyczerka nauczycielka prywatna, udziela lekcji u siebie w domu, jako też po domach prywatnych, przysposabia do szkół żeńskich, publicznych. 42915
- Uczeń** kl. 8 gimnazjum 5, poszukuje korepetycji. Marszałkowska 86, m. 18. 44056
- Zakład** froeblovski Marji Keller Senatorska 11, przyjmuje też i wychowawczynię, po południu lekcje gimnastyki. 42531
- Zakład** froeblovski prosperujący, z powodu wyjścia za mąż właścicielki, do sprzedania za 400 rs. Oferty proszę zostawić w Kurjerze Warszawskim pod „Korzystny interes.” 43500
- Doniesienia osobiste.**
- Dzielny** urzędnik kolejowy, kawaler, lat 25, inteligentny, syn obywatelski, posiadający parotysięczny kapitał, pragnie poznać w celu matrymonjalnym młodą panią, inteligentną, z dobrej rodziny i odpowiednio zamożną, Za wiadomiacz w Kurjerze Warszawa poste-restante „Meteor.” 43923
- Gentleman** X. ma list od Mandarynki z Jaf-gfy. Warszawa, poste-restante. 43994
- Helena** Marja ma dwa listy. 43952
- Jadwiga** D. 19” raczy odebrać spiesznie listy z poczty od Wołyniaka Agronoma. 43967
- Kawaler** 70-letni, emeryt i kapitalista, mający 15,000 rs. rocznie, niedawno tu zamieszkały, chciałby w celach matrymonjalnych drogą anonisu zawiązać stosunki z inteligentną panną, młodą, do lat 30, ładną, elegancką i wesołego usposobienia. Rzecz jest traktowana zupełnie serio. Oferty dla O. Z. proszę wysłać Warszawa poste-restante. 43852

- List** dla „Marsa A. T.” № 52794 wysłany. 43981
- Laurenty** № 071164 ma list. 44019
- Młody** człowiek, starej szlacheckiej rodziny, mający obszerny majątek, tą drogą poszukuje osoby młodej, która mogłaby pojąć za żonę. Na spłacenie rodziny potrzebuje 50,000 rs., które mogą być zabezpieczone na pierwszym numerze. — Łaskawe oferty proszę przysłać Warszawa poste-restante „Ciekawemu.” 43863
- Okazicielka** rubla srebrnego z 1845 r. ma list na pocztę (ze Skierniewic). 43957
- Okazicielka** rubla srebrnego z r. 1845 ma list poste-restante od Onufrego z Sosnowca, który zechce odebrać niezwłocznie. 43958
- Wdowiec** 29 lat, katolik, dobrej rodziny, miłej powierzchowności, stałego charakteru, mający rs. 1,000 rocznego utrzymania, poszukuje żony panny lub wdowy do lat 25, zdrowej, pracowitej, inteligentnej, wesołej, łagodnej, miłującej ognisko domowe. Posag požądany. Reflektantki raczą nadsyłać oferty: st. Sosnowice poste-restante „Wdowiec 29”, okazicielowi kwitu 43842. 43842
- Posady i prace.**
- a) Foszukiwane.
- A)** Młody człowiek, obznajmiony z manufakturą, znający podwójną buchalterję włoską oraz korespondencję w niemieckim, rosyjskim i żydowskim języku, poszukuje miejsca. Ulica Franciszkańska № 28, D. Apfelbaum. 43785
- A)** Francuzka udziela konwersacji. Ulica Warecka № 14, m. 15. 44074
- Bona** niemka, poszukuje miejsca. Stara Praga, Moskiewska ulica № 12, m. № 5. 44005
- Bona** niemka inteligentna poszukuje zajęcia Bna godziny. Śliska 13, m. 16. 44033
- Dyplomowany** prawnik poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Prawnika”. 43998
- Francuzka** w wieku średnim, świeżo przybyła z Paryża, inteligentna, muzykalna, poszukuje miejsca na wyjazd do Rosji. Pensja rs. 300. Łódź, Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Dzielna 11. 44133
- Handlowiec** z 7-letnią praktyką w poważnych firmach, znający buchalterję i czynności kantorowe, poszukuje posady. Łaskawe oferty dla „Buchaltera C.” przyjmuje kantor Kurjera. 43491
- Inteligentna** paniątka muzykalna, znająca obce języki, specjalnie francuski z konwersacją, szuka zajęcia do dzieci, towarzysystwa, zarządu domu lub w sklepie, jako przychodnia. Zojfa, Chłodna № 32, m. 24. 43768
- Konwersacja** francuska. Chmielna 62, par-ter, od 12 do 8-iej. 44098

- Kuchmistrz**, kawaler, posiadający najlepsze świadectwa, jako przyjezdny, z braku znajomości, poszukuje posady w zamożniejszym prywatnym domu. Wiadomość: Dobra № 64, m. 24. 43680
- Młody** człowiek z wykształceniem gimnazjalnym, energiczny, szuka zajęcia; polski, rosyjski doskonale, francuski, niemiecki teoretycznie, pięknie pisze, może wyjechać. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. № 23 Solt-taire.” 43406
- Młody** człowiek, handlowiec, poszukuje w Zakresie zajęć kantorowych praktyki płatnej. Na żądanie poważne referencje. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Niewymagający.” 44079
- Młody** człowiek poszukuje miejsca w sklepie aptecznym jako uczeń. Łaskawe oferty proszę adresować do księgarni L. Jakubowskiego w Radomiu, dla J. P. 44067
- Młody** człowiek, który pracuje w dystrybucyjnym dystrybutora lub magazyniera w tymże zawodzie. Upraszam o nadsyłanie ofert pod wyraz „Dystrybutor” do Kurjera Warszawskiego. 43972
- Matężstwo** poszukuje mieszkania za uslugę, żona uzdolniona do kuchni i prania. Ulica Marszałkowska № 86, m. 66. 43956
- Niemka** daje konwersacji u siebie. Widok № 14, m. 16a, 7-10 wieczór. 44024
- Niemka** nauczycielka ma kilka godzin wolnych. Nowogrodzka 16-5. 44076
- Niemka** z wyższym dyplomem (naukowym) życzy sobie udzielać lekcji na godziny, niemieckiego i rosyjskiego lub demi-place. Piękna 36, m. 20. 43403
- Nagrody** 500 rs. za wyrobienie posady w poważnej instytucji młodemu człowiekowi, który z dyplomem uniwersytetu warszawskiego, który, mając obecnie posadę, chciałby sobie poprawić los przez znalezienie lepszej. Dyskrepcja zapewnia się słowem honoru. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. „K. T. B.” okazicielowi kwitu ogłoszenia № 43457. 43457
- Osoba** młoda z pięcioklasowym gimnazjalnym wykształceniem, znająca buchalterję podwójną poszukuje miejsca buchalterki lub kasjerki. Sosnowa № 9, m. 26, od 2-4. 03688
- Ogrodnik** z dobrymi świadectwami, obeznanym przy drzewach owocowych, z prowadzeniem szkółek i hodowlą warzyw i roślin, poszukuje posady zaraz lub od 1-go następnego miesiąca. Warunki od umowy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod A. F. F. 43708
- Osoba** inteligentna, młoda, niemka, poszukuje zajęcia na godziny. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. M. M. 43876
- Osoba** młoda, posiadająca języki, muzykę i robótki, poszukuje miejsca towarzyszącej, lektorki, zarządu domem lub do początkujących dzieci. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Feli-cii.” 44077

